



Medexpress, 2021-05-24 11:27

Dziś Światowy Dzień Schizofrenii



Fot. Getty Images/iStockphoto

Światowy Dzień Schizofrenii (ang. World Schizophrenia Day/World Schizophrenia Awareness Day) obchodzony jest corocznie 24 maja. Jego ideą jest podnoszenie świadomości społeczeństwa na temat tej ciężkiej i stygmatyzującej choroby. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) uznała schizofrenię za jedną z najbardziej katastrofalnych chorób, które przyczyniają się do globalnego obciążenia chorobami społeczeństw świata.

Schizofrenia to jedna z najcięższych chorób psychicznych. Na świecie choruje na nią około 24 mln osób. W Polsce, wg. szacunków na schizofrenię cierpi ok. 250 tys. osób, nieoficjalne liczby wskazują jednak, że liczba chorych może być większa i sięgać nawet 400 tys. osób - wynika z raportu „Schizofrenia z objawami negatywnymi. Obciążenie chorobą pacjentów i ich bliskich”, pod patronatem Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego. Choroba ta ma charakter przewlekły, przebiegający z okresami nawrotów, zaostrzeń objawów i remisji. Należy jednak pamiętać, że optymalnie dobrane leczenie farmakologiczne, wsparte przez pozafarmakologiczne formy terapii pozwala wielu pacjentom wrócić do pełnienia ról społecznych przed wystąpieniem objawów choroby.

Pierwsze objawy choroby manifestują się zazwyczaj u osób młodych - przed 30 rokiem życia. Schorzenie to cechują głębokie zaburzenia treści myślenia. Charakterystycznymi objawami, są urojenia, omamy, zaburzenia mowy czy dezorganizacja zachowania - tzw. **objawy pozytywne**. Są one bardziej zauważalne i kojarzone społecznie ze schizofrenią.

Objawy negatywne występują nawet u ok. 40% pacjentów, obejmując całą grupę symptomów

skutkujących utratą zdolności do przeżywania i wyrażania emocji. W dużym nasileniu powodują izolację osoby chorej i całkowite wycofanie się z życia społecznego. Szczególną grupę chorych, liczącą około 20 tys. osób, stanowią pacjenci z przeważającymi i przetrwałymi (utrzymującymi się od co najmniej 6 miesięcy) objawami negatywnymi schizofrenii.

– *Schizofrenia jest trudnym i wykluczającym schorzeniem. Ze względu na swoją specyfikę i czas pojawienia się pierwszych objawów - pomiędzy 15. a 30. rokiem życia - choroba ta bardzo często pozbawia pacjenta uczestnictwa w najważniejszych momentach jego życia. W najtrudniejszej sytuacji są chorzy z przeważającymi i przetrwałymi objawami negatywnymi schizofrenii. Ta grupa pacjentów traci zdolność do przeżywania i wyrażania emocji, ma mniejszą motywację do działania. Objawy te wykluczają chorego z życia społecznego na wszystkich płaszczyznach* - tłumaczy prof. dr hab. n. med. **Piotr Gałecki**, konsultant krajowy w dziedzinie psychiatrii.

Wokół schizofrenii narosło wiele krzywdzących mitów - choroba ta, najbardziej spośród wszystkich schorzeń psychicznych, przez lata wywoływała lęk społeczny, izolację osób chorych i ich stygmatyzację.

– *Postawy wobec osób chorych na schizofrenię, choć powoli, zmieniają się na lepsze. Kluczem do zmiany percepcji choroby jest z jednej strony edukacja społeczeństwa, a z drugiej zapewnienie osobom chorym prawidłowego leczenia i odpowiedniej pomocy. Niezbędny jest system opieki uwzględniający nowoczesne sposoby farmakoterapii, obejmujący zarówno objawy pozytywne, jak i negatywne schizofrenii* - mówi dr n. med. **Sławomir Murawiec**, członek Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego.

Światowy Dzień Schizofrenii nieprzypadkowo obchodzony jest właśnie 24 maja. Według podań to właśnie tego dnia w 1783 roku dr **Phillipe Pinel** oraz **Baptiste Pussin** we Francji uwolnili z kajdan ciężko chorych w szpitalu psychiatrycznym Bicere. Pinel określany był przez wielu jako „ojciec współczesnej psychiatrii”. Schizofrenia wciąż nie jest jednak chorobą odczarowaną. Edukowanie społeczeństwa i budowanie świadomości choroby pozostaje wyzwaniem stojącym przed specjalistami.

inf pras